Dr. M. Malinowski Delegat M.S.Z. N. York

PLACÓWKA ... W LIZBONIE

W I A D O M O S C I Z K R A J U

Nr.11.(186)

Lizbona, dnia 29.III.1944.

GENERALNE GUBERNATORSTWO :

Dziennik Rozporządzeń G.G. nr.3. z dnia 31.I.44 zamieszcza rozporządzenie "o pracy żyjącymi zarazkami chorobotwórczymi" o którym pisała już "Krakauer Ztg" z 4.II. (Wiadomości z Kraju nr.9.). Paragraf 1 rozporządzenia postanawia iż "zabrania się pracować bez zezwolenia zarazkami chorób ludzkich albo zwierzęcych lub z materjałem zawierającym takie zarazki, hodować takie zarazki, takie zarazki lub taki materjał przechowywać, używać lub oddawać" (dosłowny tekst polskiego wydania Dziennika Rozp.) Paragraf 6 postanawia iż "kto wykracza przeciwko zakazowi paragrafu 1, podlega karze śmierci. W lżejszych wypadkach można orzec karę ciężkiego więzienia lub więzienia."Paragraf 7 mówi iż dla placówek służbowych i urządzeń sił zbrojnych, Waffen SS i policji, zezwolenie potrzebne jest tylko dla personelu nie posiadającego obywatelstwa niemieckiego.
To ostatnie postanowienie oraz surowość kar są dowodem iż władze okupacyjne obawiają się użycia bakterji chorobotwórczych dla walki z okupantami.

Dziennik Urzędowy GG. nr.22. z dnia 22.II. zamieszcza klepsydrę podpisaną przez Franka, zawiadamiającą iż za Führera i Rzeszę zginęli w dniu 9.II.1944 we Lwowie,z ręki morderców bolszewickich, wicegubernator dystryktu galicyjskiego, dr.Otto Bauer i kierownik urzędu prezydjalnego, dr.Heinrich Schneider.
Dziennik Urzędowy GG. nr.24 z dnia 26.II. zamieszcza podobną klepsydrę zawiadamiającą o śmierci funkcjonarjuszy policji kolejowej,Wilhelma Weissera i Rudolfa Wegnera oraz robotnika kolejowego,Ernsta Krebsa.

Dziennik Urzędowy GG. nr.24 z dnia 26.II. zamieszcza ogłoszenie o wpisaniu do rejestru stowarzyszeń, towarzystawa "Landwirtschaftsgesellschaft für den Distrikt Galizien"- po ukraińsku "Silsko-hospodarske Towarystwo dla Obłasty Hałyczyna",do zarządu któregp weszło 6 Niemców oraz dr.Eugen Chrapływyj i inż.Julian Pawlikowskyj.

Krakauer Ztg. z 15.II. zamieszcza sprawozdanie z przemówienia Franka do partyjnych kierowników politycznych GG. Frank oświadczył m.i. że dla GG i jego organizacji partyjnej nadchodzą obecnie najcięższe chwile od jego powstania w r.1939, gdyż trzeba się liczyć iż działania wojenne przeniosą się na ten obszar. Trzeba więc zachować zimną krew, zwłaszcza iż sytuacja w tym obszarze zaludnionym przez obcą narodowość jest znacznie trudniejsza niż w samej Rzeszy. Frank zapowiadał następnie, że żaden żołnierz nieprzyjacielski nie przekroczy z bronią w ręku granicy GG a zbliżanie się wojsk rosyjskich skraca jedynie linje zaopatrzeniowe dla przyszłej ofenzywy niemieckiej.

Krakauer Ztg. z 15.II. zamieszcza reportaż z inspekcji obozu "służby pracy" w Krakowie w którym m.i. podaje pewne szczegóły o organizacji tej służby. Służba podzielona jest na 5 okręgów odpowiadających dystryktom a w każdym powiecie istnieje t.zw. "Baudienststelle". Poszczególne oddziały liczą od 200 do 400 ludzi. Głównym zatrudnieniem są prace regulacyjne i budowa dróg. Od chwili stworzenia Baudienstu przepracowano 23 miljony dniówek przy robotach meljoracyjnych.

Krakauer Ztg. z 16.II. w podpisie do ilustracji podaje iż wszystkie siły będące do dyspozycji zostały zmobilizowane dla zwózki drzewa. Pismo nie podaje okolic w których ta mobilizacja nastąpiła, lecz można przypuszczać iż chodzi tu głównie o lasy na wschodzie eksploatowane rabunkowo przed ewentualną ewakuacją.

Krakauer Ztg. z 16.II. donosi iż w Warszawie w lokalu Komitetu Ukraińskiego otwarto wystawę ukraińskich haftów ludowych zestawioną ze zbiorów Muzeum Etnograficznego w Równym, którego kierownik przewiózł te zbiory do Warszawy.

Krakauer Ztg. z 18.II. donosi, że w Krakowie na Wawelu odbyło się posiedzenie "rządu" GG z udziałem gubernatorów wszystkich dystryktów. Frank wygłosił wielką mowę w której kładł nacisk na konieczność dostosowania wszelkiej działalności władz do potrzeb obrony "bastionu wschodniego", którą to nazwę nadał GG sam Führer.Po Franku przemawiał Bühler omawiając szczegółowo punkty przemówienia Franka i "nie ukrywając iż praca w 5-tym roku wojny staje się znacznie trudniejsza". Następnie złożył sprawozdanie szef policji Koppe oraz naczelnik wydziału wyżywienia Naumann .

Krakauer Ztg. z 19.II. donosi, że dotychczasowy stały zastępca Franka, na stanowisku szefa partji nazistowskiej w GG - Stahl , został powołany do wojska i opuszcza Kraków. Na miejsce jego został mianowany przez Franka , Oberdienstleiter Tiessler.

W I A D O M O Ś C I   Z   K R A J U

Nr.1(280)   Lisbona, dnia 25.III.1944.

GENERALNE GUBERNATORSTWO:

Dziennik Rozporządzeń GG. nr.5, z dnia 31.I.44 zamieszcza rozporządzenie "o pracy żyjącymi zarazkami chorobotwórczymi" o którym pisała już "Krakauer Ztg" z 4.II. (Wiadomości z Kraju nr.9.). Paragraf 1 rozporządzenia postanowia iż "zabrania się pracować bez zezwolenia zarazkami chorób ludzkich albo zwierzęcych lub z materjałem zawierającym takie zarazki, hodować takie zarazki, takie zarazki lub taki materjał przechowywać, używać lub oddawać" (dosłowny tekst polskiego wydania Dziennika Rozp.) Paragraf 5 postanawia iż "kto wykracza przeciwko zakazowi paragrafu 1, podlega karze śmierci. W lżejszych wypadkach można orzec karę ciężkiego więzienia lub więzienia. Paragraf 7 mówi iż dla placówek służbowych i urzędów sił zbrojnych, Waffen SS i policji, zezwolenie potrzebne jest tylko dla personelu nie posiadającego obywatelstwa niemieckiego.
To ostatnie postanowienie oraz surowość kar są dowodem iż władze okupacyjne obawiają się użycia bakterji chorobotwórczych dla walki z okupantami.

Dziennik Urzędowy GG. nr.22, z dnia 22.II. zamieszcza klepsydrę podpisaną przez Franka, zawiadamiającą iż za Führera i Rzeszę zginęli w dniu 9.II.1944 we Lwowie, z rąk morderców bolszewickich, wicegubernator dystryktu galicyjskiego, dr.Otto Bauer i kierownik urzędu prezydjalnego, dr.Heinrich Schneider.
Dziennik Urzędowy GG. nr.24 z dnia 26.II. zamieszcza podobną klepsydrę zawiadamiającą o śmierci funkcjonarjuszy policji kolejowej, Wilhelma Weissera i Rudolfa Wagnera oraz robotnika kolejowego, Brunona Krebsa.

Dziennik Urzędowy GG. nr.24 z dnia 26.II. zamieszcza ogłoszenie o wpisaniu do rejestru stowarzyszeń, towarzystwa "Landwirtschaftsgesellschaft für den Distrikt Galizien" - po ukraińsku "Silsko-hospodarske Towarystwo dla Obłasty Hałyczyna", do zarządu którego weszło obok Niemców oraz dr.Eugen Chraplywyj i inż.Julian Pawlikowskyj.

Krakauer Ztg. z 15.II. zamieszcza sprawozdanie z przemówienia Franka do partyjnych kierowników politycznych GG. Frank oświadczył m.i. że dla GG i jego mieszkańców przeżywających wschodnia obecnie najcięższe chwile od jego powstania w r.1939, gdyż trzeba się liczyć iż działania wojenne przeniosą się na ten obszar. Trzeba więc zachować zimną krew, zwłaszcza iż sytuacja w tym obszarze zaludnionym przez obcą narodowość jest znacznie trudniejsza niż w samej Rzeszy. Frank oświadczył następnie, że żaden żołnierz niemiecki nie przekroczy z bronią w ręku granicy GG a zbliżenie się wojsk rosyjskich skraca jedynie linje zaopatrzeniowe dla przyszłej ofensywy niemieckiej.

Krakauer Ztg. z 15.II. zamieszcza reportaż z inspekcji obozu "służby pracy" w Krakowie w którym m.i. podaje pewne szczegóły o organizacji tej służby. Służba podzielona jest na 5 okręgów odpowiadających dystryktom - w każdym powiecie istnieje t.zw. "Baudienststelle". Poszczególne oddziały liczą od 200 do 400 ludzi. Głównym zatrudnieniem są prace regulacyjne i budowa dróg. Od chwili utworzenia Baudienstu przepracowano 23 miljony dniówek przy robotach meljoracyjnych.

Krakauer Ztg. z 16.II. w podpisie do ilustracji podaje iż wszystkie siły będące do dyspozycji zostały zmobilizowane dla zwózki drzewa. Pismo nie podaje okolic w których ta mobilizacja nastąpiła, lecz można przypuszczać iż chodzi tu głównie o lasy na wschodzie eksploatowane rabunkowo przed ewentualną ewakuacją.

Krakauer Ztg. z 16.II. donosi iż w Warszawie w lokalu Komitetu Ukraińskiego otwarto wystawę ukraińskich haftów ludowych zestawioną ze zbiorów Muzeum Etnograficznego w Równym, którego kierownik przywiózł te zbiory do Warszawy.

Krakauer Ztg. z 19.II. donosi, że w Krakowie na Wawelu odbyło się posiedzenie "rządu" GG z udziałem gubernatorów wszystkich dystryktów. Frank wygłosił wielką mowę w której kładł nacisk na konieczność dostosowania wszelkiej działalności władz do potrzeb obrony "bastjonu wschodniego", którą to nazwę nadał GG sam Führer. Po Franku przemawiał Bühler omawiając szczegółowo punkty przemówienia Franka i "nie ukrywając iż praca w 5-tym roku wojny staje się znacznie trudniejsza". Następnie złożył sprawozdanie szef policji Koppe oraz naczelnik wydziału wyżywienia Naumann.

Krakauer Ztg. z 19.III. donosi, że dotychczasowy stały zastępca Franka, na stanowisku szefa partji, [illegible] w GG - [illegible], został powołany do wojska i opuszcza Kraków. Na miejsce jego został mianowany przez Franka, Oberdienstleiter Tiessler.

Krakauer Ztg. z 23.II. donosi że w Dobromilu odbyła się wielka manifestacja okolicznych Ukraińców, na której przemawiał jakiś wyższy duchowny grecko-katolicki oraz oficer ukraińskiej dywizji SS, wzywając zebranych do walki z bolszewizmem.

Krakauer Ztg. z 24.II. donosi że gubernator warszawski, Fischer złożył wizytę prawosławnemu Metropolicie Warszawskiemu, Djonizemu, u którego przebywa w gościnie zbiegły ze wschodu Metropolita Polikarp. Podczas wizyty Fischer oglądał zbiór starych ikon uratowanych przez wojska niemieckie, które poprzednio znajdowały się w zbiorach prywatnych. Ikony te pochodzą z XVI wieku. Metropolita Djonizy ofiarował jedną z tych ikon Fischerowi w dowód wdzięczności za popieranie kościoła prawosławnego w GG przez władze niemieckie.

Krakauer Ztg. z 24.II. donosi że gubernator dystryktu radomskiego, Kundt przyjął w swym biurze katolickich biskupów z Sandomierza, Kielc i Częstochowy, przy czym omawiano "sprawy obchodzące wspólnie Kościół i Państwo."

Krakauer Ztg. z 27.II. zamieszcza całostronicowy reportaż z niemieckich ochronek i domów wypoczynkowych dla dzieci i matek niemieckich , które nazywa niemieckiemi wyspami w obcym terytorjum. Na terenie GG istnieją 132 placówki organizacji "Matka i Dziecko".Organizacja ta opiekowała się w roku minionym 20.000 noworodków. Ponad 1000 matek przebywało w domach wypoczynkowych. Około 5.000 dzieci niemieckich dożywianych jest przez tę organizację a ok. 7.000 dzieci odpoczywało na kolonjach. Pismo podkreśla iż akcja ta ma wielkie znaczenie dla polityki narodowościowej.

Münchner NN. z dnia 16.III. donosi iż w Krakowie został otwarty zakład popierania rzemiosła, przeznaczony dla szkolenia rzemieślników polskich. Zakład obejmuje dział drzewny, metalowy, tekstylny i skórniczy. Ponadto istnieje warsztat szkolny dla kierowców i mechaników samochodowych oraz zakład naprawy bielizny.

Pester Lloyd z 17.III. donosi, że w dniu 15.III. został otwarty w Krakowie z inicjatywy Franka, teatr dla ludności polskiej, który znalazł pomieszczenie w gmachu Starego Teatru. W uroczystości otwarcia wzięli udział m.i. przewodniczący polskiego komitetu samopomocowego w Krakowie, prof.Petrowicz (?). Artystycznym kierownikiem teatru został Fabisiak. Imieniem zespołu artystów złożył Frankowi podziękowanie najstarszy wiekiem aktor - 85-letni Senowski (?). Popołudniu odbyło się jako pierwsze,przedstawienie Cyrulika Sewilskiego. Kölnische Ztg. z 20.III.podaje dalsze szczegóły dotyczące tego teatru, który nazywa "Teatrem ludowym" (Volkstheater). Sala mieści 650 miejsc. Teatr został wyposażony w scenę obrotową. Przewidziane jest wystawianie oper, operetek, sztuk, rewji i przedstawień dziecięcych, oraz urządzanie koncertów i popisów tanecznych. Zespół teatru ma ponadto występować na prowincji w całym dystrykcie krakowskim. Teatr przeznaczony jest przede wszystkim dla Polaków pracujących . Starosta krakowski, Kraemer - przemawiając na otwarciu, podkreślił iż otwarcie teatru jest dowodem uznania dla ludu polskiego, który przystąpił do walki z bolszewizmem i do budowy nowej Europy. Teatr nie ma być rezerwatem dla sfer wyższych, lecz ma być dostępny przede wszystkim dla mas pracujących. Przewidziane są zamknięte przedstawienia dla poszczególnych przedsiębiorstw a pewna ilość miejsc będzie sprzedawana po cenach zniżonych dla szczególnie zasłużonych pracowników.

Deutsche Allgemeine Ztg. z 19.III. donosi, iż gubernator dystryktu warszawskiego, Fischer przyjął biskupów prawosławnych, którzy przybyli do Warszawy na I sobór Ukraińskiego Autokefalicznego Kościoła Prawosławnego w Warszawie. Metropolita i administrator - Polikarp, złożył Fischerowi memorandum uchwalone przez biskupów. Memorandum to podpisane jest przez Metropolitę Polikarpa oraz przez Arcybiskupa Dniepropetrowska - Henadia, Arcybiskupa Humania - Ihora, Arcybiskupa Kijowa - Nikanora, Biskupa Perejesławia - Mystysława, Biskupa Równego - Platona, Biskupa Melitopola - Sergieja, Biskupa Dubna - Sylwestra, Biskupa Kirowogradu - Włodzimierza i Archimandryty Połtawy - Dosigieja. Pierwsza część memorandum poświęcona jest historycznej walce Ukraińskiego Kościoła Prawosławnego o niepodległość kościelną, podczas gdy druga część stanowi zapowiedź zdecydowanej walki przeciw Moskwie. W wyjątkach cytowanych przez wspomniane pismo, memorandum przypomina iż represje bolszewickie dotknęły szczególnie duchowieństwo ukraińskie, tak że w roku 1941 nie było na Ukrainie ani jednego biskupa i zaledwie 100 duchownych,ukrywających się przeważnie jako robotnicy fizyczni. Ponad 40 biskupów i 3.500 duchownych zginęło w obozach koncentracyjnych i więzieniach GPU. Dopiero w roku 1942 powstał Ukraiński Autokefaliczny Kościół Prawosławny, który zorganizował Ukrainę, dzieląc ją na 4 diecezje. Memorandum stwierdza następnie iż "odwieczny wróg ludu ukraińskiego" - Moskwa chce zniszczyć fizycznie cały naród ukraiński. "Dzięki Opatrzności Boskiej" biskupi i duchowni Ukraińskiego Autokefalicznego Kościoła Ukraińskiego mogli obrać GG jako swe tymczasowe schronienie, korzystając tam z serdecznej gościnności władz. Sobór biskupów uchwalił jednomyślnie zapewnić rząd Rzeszy o gotowości biskupów, duchownych i wiernych do bronienia idei chrześcijańskiej Europy. Naród Ukraiński dał już i gotów jest dać w przyszłości krew swych najlepszych synów dla walki o te idee pod wodzą Niemiec. Naród Ukraiński widzi w Moskwie przedstawicieli świata azjatyckiego i bezbożnego komunizmu.

Krakauer Ztg. z 23.II. donosi że w Dobromilu odbyła się wielka manifestacja okolicznych Ukraińców, na której przemawiał jakiś wyższy duchowny grecko-katolicki oraz oficer ukraińskiej dywizji SS, wzywając zebranych do walki z bolszewizmem.

Krakauer Ztg. z 24.II. donosi że gubernator warszawski, Fischer złożył wizytę prawosławnemu Metropolicie Warszawskiemu, Djonizemu, u którego przebywa w gościnie zbiegły ze wschodu Metropolita Polikarp. Podczas wizyty Fischer oglądał zbiór starych ikon uratowanych przez wojsko niemieckie, które poprzednio znajdowały się w zbiorach prywatnych. Ikony te pochodzą z XVI wieku. Metropolita Djonizy ofiarował jedną z tych ikon Fischerowi w dowód wdzięczności za popieranie Kościoła prawosławnego w GG przez władze niemieckie.

Krakauer Ztg. z 24.II. donosi że gubernator dystryktu radomskiego, Kundt przyjął w swym biurze katolickich biskupów z Sandomierza, Kielc i Częstochowy, przy czym omawiano "sprawy obchodzące wspólnie Kościół i Państwo."

Krakauer Ztg. z 27.II. zamieszcza całostronicowy reportaż z niemieckich ochronek i domów wypoczynkowych dla dzieci i matek niemieckich, które nazywa niemieckiemi wyspami w obcym terytorjum. Na terenie GG istnieje 172 placówki organizacji "Matka i Dziecko". Organizacja ta opiekowała się w roku minionym 20.000 noworodków. Ponad 1000 matek przebywało w domach wypoczynkowych. Około 5.000 dzieci niemieckich dożywianych jest przez tę organizację a ok. 7.000 dzieci odpoczywało na koloniach. Pismo podkreśla iż akcja ta ma wielkie znaczenie dla polityki narodowościowej.

Muenchner NN. z dnia 16.III. donosi iż w Krakowie został otwarty zakład doskonalenia rzemiosła, przeznaczony dla szkolenia rzemieślników polskich. Zakład obejmuje dział drzewny, metalowy, tekstylny i skórniczy. Ponadto istnieje warsztat szkolny dla kierowców i mechaników samochodowych oraz zakład naprawy bielizny.

Pester Lloyd z 17.III. donosi, że w dniu 15.III. został otwarty w Krakowie z inicjatywy Franka, teatr dla ludności polskiej, który znalazł pomieszczenie w gmachu Starego Teatru. W uroczystości otwarcia wzięli udział m.i. przewodniczący polskiego Komitetu samopomocowego w Krakowie, prof. Petrowicz (?). Artystycznym kierownikiem teatru został Żabiński. Imieniem zespołu artystów złożył Frankowi podziękowanie najstarszy wiekiem aktor - 85-letni Sosnowski (?). Popołudniu odbyło się jako pierwsze przedstawienie Cyrulika Sewilskiego.

Kölnische Ztg. z 20.III. podaje dalsze szczegóły dotyczące tego teatru, który nazywa "Teatrem ludowym" (Volkstheater). Sala mieści 650 miejsc. Teatr został wyposażony w scenę obrotową. Przewidziane jest wystawianie oper, operetek, sztuk, rewii i przedstawień dziecięcych, oraz urządzanie koncertów i popisów tanecznych. Zespół teatru ma ponadto występować na prowincji w całym dystrykcie krakowskim. Teatr przeznaczony jest przede wszystkim dla Polaków pracujących. Starosta krakowski, Kraemer - przemawiając na otwarciu, podkreślił iż otwarcie teatru jest dowodem uznania dla ludu polskiego, który przystąpił do walki z bolszewizmem i do budowy nowej Europy. Teatr nie ma być zarezerwowany dla sfer wyższych, lecz ma być dostępny przede wszystkiem dla mas pracujących. Przewidziane są zamknięte przedstawienia dla poszczególnych przedsiębiorstw a pewna ilość miejsc będzie sprzedawana po cenach zniżonych dla szczególnie zasłużonych pracowników.

Deutsche Allgemeine Ztg. z 19.III. donosi, iż gubernator dystryktu warszawskiego, Fischer przyjął biskupów prawosławnych, którzy przybyli do Warszawy na I sobór Ukraińskiego Autokefalicznego Kościoła Prawosławnego w Warszawie. Metropolita i administrator - Polikarp, wręczył Fischerowi memorandum uchwalone przez biskupów. Memorandum to podpisane jest przez Metropolitę Polikarpa oraz przez Arcybiskupa Dniepropetrowska - Hennadia, Arcybiskupa Kijowa - Nikanora, Biskupa Perejesławia - Igora, Arcybiskupa Humania - Platona, Biskupa Melitopola - Sergiusza, Biskupa Łubna - Sylwestra, Biskupa Równego - Włodzimierza i Archimandrytę Połtawy - Dosyteja. Pierwsza część memorandum poświęcona jest historycznej walce Ukraińskiego Kościoła Prawosławnego o niepodległość kościelną, podczas gdy druga część stanowi zapowiedź zdecydowanej walki przeciw Moskwie. W wyjątkach cytowanych przez wspomniane pismo, memorandum wspomina iż represje bolszewickie dotknęły szczególnie duchowieństwo ukraińskie, tak że w roku 1941 nie było na Ukrainie ani jednego biskupa i zaledwie 100 duchownych, ukrywających się, pracowało jako robotnicy fizyczni. Ponad 40 biskupów i 3.500 duchownych zginęło w obozach koncentracyjnych i więzieniach GPU. Dopiero w roku 1942 powstał Ukraiński Autokefaliczny Kościół Prawosławny, który zorganizował Ukrainę, dzieląc ją na 4 diecezje. Memorandum stwierdza następnie iż "odwieczny wróg ludu ukraińskiego" - Moskwa chce zniszczyć fizycznie cały naród ukraiński. "Dzięki Opatrzności Boskiej biskupi i duchowni ukraińskiego Autokefalicznego Kościoła Ukraińskiego mogli obrać GG jako swe tymczasowe schronienie, korzystając tam z serdecznej gościnności władz. Sobór biskupów uchwalił jednogłośnie zapewnić rząd Rzeszy o gotowości biskupów, duchownych i wiernych do bronienia idei cywilizacji zachodniej Europy. Naród ukraiński dał już i gotów jest dać w przyszłości krew swych najlepszych synów dla walki o te idee pod wodzą Niemiec. Naród ukraiński widzi w Moskwie przedstawicieli kultu azjatyckiego i bezbożnego komunizmu.

Krakauer Ztg. z 2.III. zamieszcza obszerną korespondencję z Radomia w której podkreśla iż władze niemieckie otrzymują stale od ludności polskiej i ukraińskiej (?) deklaracje skierowane przeciw bolszewizmowi. Tak n.p. gubernator dystryktu radomskiego, Kundt przyjął podczas objazdu dystryktu, delegację polskich pracowników starostwa powiatowego w Częstochowie, która złożyła mu odpowiednie oświadczenie anty-bolszewickie. Jeden z pracowników polskich wypowiedział mianowicie następujące zdanie :"Imieniem moich towarzyszów pracy oświadczam, iż nie mamy nic wspólnego z bolszewizmem i jesteśmy zdecydowanie nastawieni przeciwko niemu". Korespondencja ilustrowana jest zdjęciem, przedstawiającym trzech pracowników jakiejś fabryki tekstylnej w Częstochowie w chwili gdy składają Kundtowi również deklarację przeciw bolszewizmowi.

Krakauer Ztg. z 8.III. w korespondencji ze Lwowa donosi również o licznych deklaracjach antybolszewickich na terenie Małopolski Wschodniej. Pismo podaje jako przykład deklarację 64-ech przedstawicieli ukraińskiego nauczycielstwa powiatu lwowskiego, pisemną deklarację pracowników trzech wielkich zakładów przemysłowych we Lwowie, uchwały wieców w Borysławiu, Porszczowie, Czortkowie, Drohobyczu, Stanisławowie etc.
Krakauer Ztg. z 9.III. donosi o podobnych uchwałach ze Zbaraża i powiatu zborowskiego.

ZIEMIE ZACHODNIE :

Oberschl.Ztg. z 7.III. zamieszcza sprawozdanie z pierwszej odprawy Związku Niemców z Zagranicy , która odbyła się w Katowicach. Pismo podaje iż związek ten liczy na G.Śląsku 300.000 członków.

Oberschl.Ztg. z 9.III. donosi iż Margareta Chwistek z Królewskiej Huty została osadzona na dłuższy czas w obozie koncentracyjnym za utrzymywanie stosunków z jakimś Polakiem.

Litzm. Ztg. z 4.III. zamieszcza list gończy za nieznaną oszustką, która podając się za urzędniczkę niemiecką, odwiedza starszych wiekiem Polaków wyłudzając od nich zwłaszcza kartki żywnościowe pod pozorem iż dostarczy im kartek na dodatkowe kontyngenty.

Litzm.Ztg. z 4.III. zamieszcza notatkę z obozu przesiedleńców "Wildschütz" w której ujawnia iż w obozie tym przebywają obecnie Niemcy repatriowani z Kroacji.

Litzm.Ztg. z 5.III. donosi iż w powiecie sieradzkim zostali osadzeni na gospodarstwach rolnych pierwsi t.zw. Niemcy czarnomorscy.

Litzm.Ztg. z 11.III. zamieszcza dłuższą notatkę o t.zw. Landwacht. Pismo stwierdza iż od chwili wybuchu wojny wielu policjantów zostało powołanych do wojska lub Waffen-SS , a także objęło różne stanowiska na ziemiach okupowanych i inkorporowanych. Wskutek tego szeregi policyjne uległy takiemu przerzedzeniu, iż nawet powołanie rezerwistów nie mogło zapełnić powstałych luk. Z drugiej strony, na skutek wojny asocjalne elementy wzmogły działalność przestępczą. Zbiegli jeńcy wojenni i robotnicy zagraniczni powiększyli szeregi przestępców. Statystyka wykazuje iż liczba zbrodni politycznych i kryminalnych dokonywanych przez tych zbiegów stale wzrasta. W wielu wypadkach zbiegowie ci połączyli się ze szpiegami, agentami spadochronowymi, dezerterami i sabotażystami, tworząc bandy które w pewnych okolicach Rzeszy i krajów okupowanych zagrażają poważnie bezpieczeństwu. Ponieważ siły policyjne, zwłaszcza na wsi, okazały się niewystarczające, została stworzona dekretem z 17.I.1942 t.zw. Landwacht, która ma za zadanie wspomaganie żandarmerji. W Warthelandzie, ze względu na specjalne warunki tam istniejące, nakazał Greiser już znacznie wcześniej utworzenie straży miejscowej t.zw. Ortswacht, złożonej z mężczyzn wszelkich stanów, których zadaniem była opieka nad przesiedleńcami i ochrona życia i mienia wszystkich Niemców, a także osłona ważnych wojskowo i gospodarczo objektów przed spadochroniarzami i sabotażystami. Po utworzeniu Landwacht, lokalna Ortswacht została rozwiązana i przeobrażona w Landwacht, przy czym z rozkazu Greisera oddziały tej organizacji zostału utworzone nietylko po wsiach ale także i po miastach. Pismo stwierdza, iż w wielu powiatach ludność miejska nie wykazywała dla tej akcji należytego zrozumienia i pełniła służbę raczej z musu. Dopiero po upadku Stalingradu wzrosło zainteresowanie dla Landwacht. "To narodowe nieszczęście" otworzyło oczy szerokim masom i wytworzyło świadomość iż klęski możliwe są nietylko na froncie, ale także na okupowanych, niegdyś polskich obszarach. Po wsiach natomiast, członkowie Landwacht od dawna cenili swą służbę. Kto zna rozciągnięte szeroko wsie Warthelandu i rozwój wewnętrzno-politycznych stosunków, ten wie na jakie niebezpieczeństwa byliby narażeni osadnicy niemieccy gdyby Landwacht nie tworzyła frontu obronnego. Dlatego też mieszkańcy wsi ochotnie zgłaszali się do tej służby. Rezultaty osiągnięte przez Landwacht są olbrzymie. Patrole Landwacht ujęły tysiące zbiegłych jeńców lub robotników zagranicznych. W Lüneburger Heide , Landwacht ujęła już wielokrotnie całe załogi samolotów i grupy sabotażystów, zapobiegając napadom i sabotażom. W Warthelandzie członkowie Landwacht odznaczyli się już wielokrotnie przy zwalczaniu "bandytyzmu polskiego".
W tym samym numerze zamieszcza pismo apel do zgłaszania się do straży miejskiej - Stadtwacht.

[illegible] z 1[illegible].III. zamieszcza mapkę południowej Ukrainy z podaniem miejscowości i okolic [illegible] repatrjowano do Niemiec tamtejszych kolonistów niemieckich. Liczba repatriowanych podawana jest na 160.000, z czego 90 procent ludności wiejskiej. Cała ta ilość będzie osadzona w Warthelandzie.

[illegible] Ztg. z 21.III. zamieszcza sprawozdanie z wielkiej manifestacji, która odbyła się w Łodzi w jednej z hal fabrycznych z udziałem Greisera. Manifestacja ta odbyła się z okazji przybycia do Warthelandu miljonowego osadnika niemieckiego. Greiser stwierdził że po ukończeniu repatrjacji Niemców ukraińskich, ludność niemiecka Warthelandu wzrośnie do 1.100.000.

Dzg.Vorposten z 1.III. donosi, że Sondergericht w Grudziądzu skazał "Niemkę" Józefę Pekulską i Polaków, Zofję Gardzińską i Walentego Florkiewicza na 9 miesięcy więzienia, względnie kary po roku obozu karnego za odmowę dostarczenia szarwarku do zwózki drzewa, zarządzonej przez Landrata.

Dzg.Vorposten z 8.III. zamieszcza krótki artykuł "referenta narodowościowego" Curta Rittera który przypomina, iż pierwszymi osadnikami niemieckimi na Pomorzu w obecnej wojnie byli Niemcy przeniesieni z okolic Warszawy i Pułtuska. Niemcy ci przybyli tam już w chwili, gdy zarząd sprawowany był jeszcze przez wojsko. Ritter tłomaczy ten pośpiech okolicznością, iż wiele wsi polskich na Pomorzu przemieniło się "w gniazda bandyckie" wobec czego zaszła konieczność natychmiastowego ewakuowania tych wsi z Polaków i zastąpienia ich Niemcami. Ritter ubolewa przy tym iż wielokrotnie osadzono Niemców na gospodarstwach "niegodnych" niemieckiego chłopa. Była to jendak "żelazna konieczność wojenna". Dopiero obecnie na gospodarstwach tych pobudowano nowe budynki.

ZIEMIE WSCHODNIE :

Minsker Ztg. z 15.II. donosi że oddział holenderskiej służby pracy pracował od pół roku w powiecie białostockim przygotowując drogą meljoracji grunta dla osadzenia włościan holenderskich. Prace były prowadzone w dolinie rzeki Narzec. Przewidziane jest osuszenie 25.000 ha ziemi.

Kauener Ztg. z 19.II. donosi że Sondergericht w Wilnie skazał na 3 lata ciężkiego więzienia wójta (Amtsvorsteher) ze Smorgoń, Dragunawicziusa. Powodem skazania był fakt iż Dragunawiczius z rewolwerem w ręku odmówił kierownikowi niemieckiego tartaku w Smorgoniach, uruchomienia elektrowni miejscowej w godzinach dodatkowych. Niemiec domagał się prądu aby nadrobić zaległości, względnie przeprowadzić naprawy w tartaku, konieczne ze względu na uszkodzenie go przez sabotażystów.

Minsker Ztg. z 23:II. zamieszcza opis manifestacji antybolszewickiej, która odbyła się w Baranowiczach z udziałem przewodniczącego Centralnej Rady Białoruskiej, prof.Ostrowskiego i miejscowego delegata tej rady, Stankiewicza.

Kauener Ztg. z 10.III. zamieszcza dłuższy artykuł o katedrze wileńskiej, w którym podaje iż żołnierze niemieccy nazywają katedrę "Die Madeleine von Wilna", gdyż przypomina im kościół kościół św Magdaleny w Paryżu.

Kauener Ztg. z 14.III. donosi, iż w Wilnie zmarł w wieku 51 lat baryton, Siergiej Justynowicz, znany pod pseudonimem artystycznym, Benoni.

Minsker Ztg. z 15.III. donosi iż na Białorusi rozpoczął się pobór do białoruskiej obrony krajowej.
Minsker Ztg. z 10.III. podaje tekst rozkazu przewodniczącego Centralnej Rady Białoruskiej, Ostrowskiego tworzącego tę Białoruską Obronę Krajową. Rozkaz ten powołuje do służby wszystkich oficerów i podoficerów byłej carskiej, polskiej i sowieckiej armji w wieku do 57 lat dla oficerów i 55 lat dla podoficerów. Pobór obejmuje okręgi - Mińsk, Słuck, Baranowicze, Słonim, Wilejka, Głębokie i Nowogródek. Pobór szeregowych obejmuje wszystkich mężczyzn urodzonych w latach 1908 do 1917 i 1921 do 1924. Rozkaz przewiduje karę śmierci dla osób, które nie stawią się do poboru. Rozkaz mianuje pełnomocnika dla spraw poboru - mjr.F.Kuschela. W tymże samym numerze Minsker Ztg. ogłoszona jest odezwa Ostrowskiego wzywająca do walki z Sowietami.

ooooo
ooo
o